



ZARZĄD GŁÓWNY LIGI OBRONY SUWERENNOŚCI

O Ś W I A D C Z E N I E

w sprawie gloryfikacji ukraińskich nacjonalistów.

Od dłuższego czasu jesteśmy świadkami wielkich zmian politycznych na Ukrainie. Pomimo wielu zaszczości historycznych Polacy wsparli Ukraińców w ich dążeniach do uwolnienia się spod wpływów rosyjskich, udzielając im dużego wsparcia moralnego i materialnego podczas kolejnej „ukraińskiej rewolucji”. Władze naszego kraju nie bacząc na gorzkie dla nas następstwa „pomarańczowej rewolucji” z 2004 roku, uwierzyli, że tym razem obalenie prorosyjskich władz Ukrainy doprowadzi do ustanowienia rządów ludzi rozsądnych i otwartych na uznanie prawdy o tragicznych wydarzeniach z naszej wspólnej historii. Niestety po raz kolejny nadzieje te zostały zawiedzione.

Ukraina stała się w wyniku wojny i ogromnego rozwoju patologii w życiu społeczno-gospodarczym najbiedniejszym państwem w Europie. Jednak pomimo wyjątkowo skomplikowanej sytuacji wewnętrznej i narastającego zagrożenia ze strony Rosji, naszych wschodnich sąsiadów wciąż stać na niezwykle kosztowne gesty. Przykładem może być wydarzenie, które miało miejsce podczas kwietniowej wizyty na Ukrainie prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, gdy niemal natychmiast po zakończeniu jego przemówienia, pełnego ciepłych słów dla Ukraińców, a gorzkich dla Polaków, ukraiński parlament uchwalił ustawę gloryfikującą działalność Ukraińskiej Powstańczej Armii, która, jak powszechnie wiadomo, dokonała ludobójstwa na ponad stu tysiącach obywateli II Rzeczypospolitej. Fakt ten symbolicznie pokazuje, jak nasi wschodni sąsiedzi rozumieją „przyjaźń polsko-ukraińską”. Niestety dla nich jest ona jednostronna i fałszywa. Z jednej strony ukraińscy przywódcy z chęcią przyjmują 100 mln euro wypłaconych z kieszeni polskiego podatnika, także tego, któremu udało się przeżyć wołyńskie ludobójstwo. Z drugiej zaś zupełnie nie szanują naszych uczuć i godności. Przegłosowanie w dniu wizyty polskiego prezydenta ustawy gloryfikującej zbrodniarzy mordujących polskie kobiety i dzieci oraz kolaborujących z III Rzeszą, należy traktować nie tylko jako nieprzyjazny gest, ale także jako świadomą prowokację i obrazę Polski. Tak pojmowana „przyjaźń polsko-ukraińska” sprowadza się więc do tego, że nasz kraj ma Ukrainie służyć wszelką pomocą, ta zaś odpłaca się nam za przyjazne gesty budową kolejnych pomników morderców z UPA i otaczaniem nieuzasadnioną czcią zbrodniarzy. Kolejnym przykładem niewłaściwej polityki polskich władz względem Ukraińców, było mianowanie Konsulem Generalnym Ukrainy w Lublinie Wasyla Pawluka, działacza neobanderowskiej partii „Swoboda”. Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych pozytywnie zaopiniowało kandydaturę człowieka, który będąc wcześniej sekretarzem Lwowskiej Rady Obwodowej wsławił się wieloma działaniami o charakterze antypolskim.

Przytoczone fakty wskazują na to, że hańbiące Polskę przemówienie Bronisława Komorowskiego w Kijowie nie było przypadkowe, gdyż cała rządząca Polską kasta sprzyja ruchom antypolskim i działa na szkodę naszego narodu. Dlatego Liga Obrony Suwerenności domaga się od polskiego rządu zaprzestania zakłamywania historii Polski w imię niewłaściwie pojmowanej poprawności politycznej. Domagamy się także ułożenia relacji z Ukrainą na fundamencie prawdy oraz zaniechania tworzenia fałszywego mitu o „przyjaźni polsko-ukraińskiej”, który bez rozliczeń historycznych szkodzi tylko stosunkom dwustronnym. Wzywamy ponadto Ukraińców do zaniechania działań kultywujących pamięć ludzi mających na sumieniu wiele tysięcy ludzkich istnień, gdyż faktycznie blokuje to możliwość ułożenia między naszymi krajami dobrych i szczerych relacji, opartych na prawdzie i wzajemnym szacunku.

Gdańsk, dn. 10 lipca 2015 r.

**Przewodniczący
Ligi Obrony Suwerenności
Wojciech Podjacket**

**Zarząd Główny Ligi Obrony Suwerenności
80-308 Gdańsk, ul. Wita Stwosza 73 p. 1/2; tel. 501 813 770, tel./fax: 58 511 00 11
www.lospolski.pl; e-mail: lospolski@lospolski.pl**